

Michael HARTMANN, *Der Tod Johannes des Täufers* (Stuttgarter biblische Beiträge 45), Verlag Katholisches Bibelwerk, Stuttgart 2001, ss. 399.

Śmierć Jana Chrzciciela najpełniej ukazał Mk 6,17-29 poprzez dramaturgię wydarzeń umiejscawiając czytelnika w ich centrum. Tekst ten przez wiele stuleci był motywem wielokrotnie wykorzystywanym w literaturze, muzyce, malarstwie i dramacie (artyści często odwoływali się w swojej twórczości do motywu śmierci Jana). Ewangelisci nie poświęcają śmierci Jana tyle uwagi — Mt 14,1-12 znacznie skrócił informację o tym wydarzeniu, Łk 3,19-20 ograniczył się do lakonicznej wzmianki, Jan zaś pominął ten fakt zupełnym milczeniem. Józef Flawiusz w *Starożytnościach* 18,116-119 przekazuje krótką relację o tym wydarzeniu pozbawioną jednak elementów dramatycznych (jak Mk).

Współczesna egzegeza próbuje z obu przekazów — Marka i Flawiusza — stworzyć historycznie spójny obraz ówczesnych wydarzeń.

Postać Jana Chrzciciela wzbudziła w ostatnich latach zainteresowanie egzegetów ukazujących tę postać z różnych perspektyw. W monografiach obserwuje się tendencję możliwie całościowego przedstawienia postaci proroka i jego działalności na tle ówczesnego judaizmu i ówczesnego obrazu proroka z wykorzystaniem diachronicznego sposobu przedstawiania.

Praca Hartmanna ma na celu przybliżenie na nowo w sposób merytoryczny i metodyczny tekstów i występującej w nich postaci Jana Chrzciciela oraz ukazanie w nowym świetle jego śmierci przy wykorzystaniu dodatkowych, nie stosowanych dotychczas ujęć metodologicznych, zwłaszcza rozważań uwzględniających aspekt intertekstualny i kulturowo-antropologiczny. *Novum* stanowi zestawienie i zastosowanie różnych metod, jakimi posługuje się egzegeza; wymienić należy analizę inter-

tekstualną i kulturowo-antropologiczną, oraz analizę narracyjną, funkcjonującą znacznie dłużej w tej kombinacji metod. Celem tej pracy jest ukazanie rysu literackiego i teologicznego poszczególnych tekstów i specyficznego pragmatyzmu w tym kontekście. Łączy się z tym kontekstualizacja tekstów w obrębie matrycy kulturowej.

Praca Hartmanna włącza się w nurt egzegezy Nowego Testamentu, która od pewnego czasu zyskała na znaczeniu i zajmuje się badaniem relacji „tekst – czytelnik” w aspekcie kulturowym. W odniesieniu do obu tekstów: Ewangelii i „Starożytności” Józefa Flawiusza, M. Hartmann stawia pytania: W jakiej perspektywie ukazuje się nam każdorazowo postać Jana Chrzciciela, a w szczególności jego śmierć? Jakie funkcje ma do spełnienia i jak czytelnik dzieła postrzega Jana Chrzciciela? Jakie elementy tego obrazu są stałe, jakie zaś zmienne i inne w każdym z utworów? Omówienie i wykorzystanie metod historyczno-krytycznej egzegezy Nowego Testamentu pomoże odpowiedzieć na te pytania.

Istotnym elementem służącym badaniu tekstu i zrozumieniu go przez czytelnika jest podział tego tekstu na mniejsze jednostki znaczeniowe. Potrzeba takiego metodologicznego podziału znalazła oddźwięk w podręcznikach biblijnej egzegezy, nie zyskała natomiast powszechnego uznania w egzegezie Nowego Testamentu. Nie stracił nic ze swej aktualności pogląd H. Schweizera²³: „o braku powszechnych kryteriów podziału wersu i dokonywania jego podziału według własnego uznania egzegetów”. Nie należy jednak zapominać o mającym długą tradycję pojęciu „kolometrii”²⁴.

Zgodnie z zasadami klasycznej kolometrii tekst zarówno dla czytelnika jak i słuchacza winien brzmieć jednakowo. Osiągnięcie tego efektu umożliwi wprowadzenie kolonu — czyli wersu znaczeniowego (który nie jest tożsamy z wersem czy też zdaniem). Poszczególne myśli tworzą całość znaczeniową; inaczej niż w klasycznej kolometrii nie jest istotne wprowadzenie bardzo ważnych rytmicznych i oddechowych komponentów. Podział na jednostki znaczeniowe odnosi się do istniejącej („obiektywnej”) wielkości składni (wymienić można elementy „fatyczne”, jak np.: wykrzykniki). Ważną metodę omawianych tekstów stanowi analiza narracyjna pozostająca na płaszczyźnie synchronicznej. Istotne staje się zasadnicze rozróżnienie między „co” i „jak” opowiadania. Pojęcie „co” zawiera specyficzną historię, składającą się z takich elementów jak: zdarzenie, charakter i ramy sytuacyjne.

Jedną z omawianych kategorii jest narrator opowiadania, a wiedza, jaką dysponuje jest obszerna i może przekraczać granice czasowe i przestrzenne. Jego przeciwieństwem jest funkcjonujący w literaturze typ narratora o wiedzy cząstkowej ograniczonej do czysto zewnętrznych treści.

²³ H. SCHWEIZER, *Wovon reden die Exegeten?*, ThQ 164 (1984), s. 167.

²⁴ Por. R. SCHÜTZ, *Die Bedeutung der Kolometrie für das Neue Testament*, ZNW 21 (1992), s. 61–84.

Z jakiej perspektywy relacjonowane są zdarzenia? Wprowadzony termin „fokalizacja” pozwala na ukazanie perspektywy autora przekazującemu czytelnikowi tylko to, co ma on „zobaczyć”; zdarzenia przekazują moment wizualny i odnoszą się do różnych orientacji, do których należą z jednej strony narrator, z drugiej występujące w opowiadaniu charaktery pełniące rolę „filtra”. W analizie istotnym staje się rozróżnienie między aktywnością focalizacji w wąskim zakresie („kto widzi”) i aktywnością narracji („kto mówi”). Fokalizacja w szerszym znaczeniu obejmuje relację między trzema elementami: tym, który opowiada, tym, który „widzi”, a tym, co jest postrzegane. Fokalizacja może być pojmowana jako zewnętrzna (poprzez narratora spoza opowiadania) lub wewnętrzna (ukazanie charakterów) wobec opowiadania. Przy uwzględnieniu focalizacji autor ma niezwykle duży wybór możliwości, tekst zaś zyskuje na dynamice i wielowymiarowości.

M. Hartmann wyróżnia trzy główne komponenty tekstu: zdarzenia, charaktery i ramy sytuacyjne. Istnieje wiele możliwości przedstawienia zdarzeń w ich syntagmatycznej i dynamicznej korelacji. Np.: Claude Bremond stworzył przejrzysty model elementarnych sekwencji, w którym możliwe jest określenie progresji opowiadania w kolejnych jego stadiach i zwrócenie przy tym uwagi na zrealizowane i niezrealizowane możliwości tekstu.

Charaktery związane są ściśle z wydarzeniami w ich sposobie przedstawienia. Rozróżnić należy między „mówieniem”, a „pokazywaniem”: autor bezpośrednio opisuje charakter lub też charakter objawia się pośrednio poprzez ukazanie go w określonej sytuacji lub sekwencji zdarzeń i w korelacji z innymi charakterami.

W związku z tym pojawiają się pytania: jak rzeczywistość odzwierciedla się w tekście? W jakim stopniu w przedstawionych wydarzeniach, charakterach, opiniach rozpoznać można wartości typowe dla antycznej kultury śródziemnomorskiej?

Pytaniami tymi zajmuje się antropologia kulturowa. Wskazuje ona na to, że antyczny świat śródziemnomorski oparty był na zasadach patriarchalnych, którego zasadnicze wartości stanowiły honor (cześć) i hańba (wstyd). Honor, uczciwość to dążenie do szacunku związane ze społecznym uznaniem tej wartości. Honor przypisany był jednostce dzięki urodzeniu lub koligacjom. Honoru należało bronić; jego utrata w tym kontekście kulturowym była gorsza od śmierci.

W ostatnich dziesięcioleciach w literaturoznawstwie zaczęto kłaść nacisk na systematyczne ujmowanie i wzajemne oddziaływanie tekstów na siebie, w szczególności tekstów XIX i XX-wiecznych.

Zróznicowane starania na polu „teorii odniesienia do tekstów”, mające również znaczenie dla egzegezy, pozwoliły na utworzenie pojęcia „intertekstualności”. Rozszerzone w tym kontekście metodyczne założenia są niezwykle cenne dla ukazania wzajemnych odniesień tekstów (twórcą tego pojęcia jest Julia Kristeva). Założeniem

niniejszej pracy było zintegrowanie elementów różnych teorii (Pfister, Plett, Helbig), które mimo różnic wykazują elementy wspólne i są w pewnym stopniu kompatybilne. Metody te stanowiąc integralną całość modelu heurystycznego pozwolą na lepsze zrozumienie powstawania i recepcji tekstów.

Historia recepcji tekstu ewangelii Mk 6,17-29 w sztuce jest niezwykle bogata i wszechstronna, zarówno w malarstwie²⁵, jak i w filmie i dramacie. W centrum znajdują się obie postaci kobiet, w szczególności Salome, a w wersji scenicznej jej taniec i przekazanie głowy Jana Chrzciciela.

Ze względu na ogromne bogactwo materiału dotyczącego tekstu ewangelii Marka niemożliwe jest dokładne i wyczerpujące przedstawienie wszystkich dzieł lub poszczególnych elementów w różnych mediach. Istotnym staje się więc ukazanie tematu w określonym kontekście sytuacyjnym, czasowym i kulturowym, i wybranie typowych dla danej epoki dzieł. Najstarszym zachowanym do naszych czasów dziełem jest obrazek pochodzący z ewangeliarza z Synopy znad Morza Czarnego (VI w.) zestawiający obok siebie różne wydarzenia, poczynając od uczyty w domu Heroda poprzez taniec Salome, przekazanie głowy Jana, aż do ukazania uczniów Jana opłakujących w więzieniu swego mistrza. Ten szeroko rozpowszechniony aż do średniowiecza sposób równoległego przedstawienia wydarzeń bazował jeszcze mocno na tekście biblijnym (inne przykłady: katedra w Rouen).

Późniejsze wieki przynoszą zmianę sposobu przedstawiania. Artyści wybierając poszczególne sceny lub elementy wydarzeń koncentrują się wyłącznie na nich i stanowią one oś dramatyczną np.: taniec dziewczynki lub dziewczynkę ewentualnie jej matkę z głową Jana lub też tylko głowę Jana.

Ten nowy sposób przedstawiania — głowa Jana Chrzciciela na tacy lub na misie — datowany jest na XIII w. Obie postaci kobiece przedstawiane często razem ocenione zostają negatywnie osiągając u Petrusa Chrysologosa (V w.) apogeum nienawiści (obraz węża — symbol kuszenia i zła). Aż do XVIII w. funkcjonują w malarstwie powyższe sposoby przedstawienia. Dopiero XIX w. przynosi znaczne ożywienie zainteresowania tym tematem, osiągając szczyt na przelomie XX w. Heinrich Heine w eposie *Atta Troll* odchodzi od dotychczasowego, biblijnego wizerunku Herodiady i przekazuje jednocześnie psychologiczny motyw jej postępowania — nieodwzajemnioną miłość do Jana. Motyw ten stanie się w następnych latach dominującym — przykładem sztuka *Salome* 1883 Oskara Wilde'a, który motyw ten przeniósł na Salome. W obrazie *femme fatale*, odpychającej i przyciągającej zarazem, ognis-

²⁵ Por. H. DAFFNER, *Salome. Ihre Gestalt in Geschichte und Kunst*, München 1912; F. VON METSCH, *Johannes der Täufer. Seine Geschichte und seine Darstellung in der Kunst*, München 1989; T. HAUSMANN, *Die Tanzende Salome in der Kunst*, Zürich 1980; K. MERKEL, *Salome*, Frankfurt 1990.

kują się zarówno obawy i tęsknoty mężczyzn, będące reakcją na moralność ówczesnej epoki, wzrastająca niepewność mężczyzn wobec rozpoczynającej się emancypacji kobiet.

Zapoczątkowane na przełomie XVIII i XIX w. zainteresowanie Orientem owocowało w ostatnich dziesięcioleciach XIX w. niezwykle wprost ilością dzieł dotyczących tej postaci pewnej, zdecydowanej, promieniującej od subtelnej aż do agresywnej erotyki, np. obraz *Salome* malarza Regnaulta z 1879 r., ilustracje Aubrey'a Beardsleys'a z 1893 r. do sztuki *Salome* Oskara Wilde'a lub obraz Gustawa Moreau.

Praca M. Hartmanna poprzez analizę różnych biblijnych i niebiblijnych tekstów odnośnie charakterystyki osoby Jana Chrzciciela i jego śmierci ukazuje wielowymiarowość tej postaci. Przedstawione w niej i połączone ze sobą metody pracy (analiza narracyjna, antropologia kulturowa i intertekstualność) mogą przyczynić się do lepszego zrozumienia powstawania i recepcji tekstów antycznych.

Ks. Tomasz Hergesel
Elżbieta Kucharczyk